

# Henryk Olszar

---

## Katowice początkiem życia bibliisty księdza Rudolfa Schnackenburga

---

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 47/2, 405-416

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. HENRYK OLSZAR  
Uniwersytet Śląski w Katowicach  
Wydział Teologiczny

## KATOWICE POCZĄTKIEM ŻYCIA BIBLISTY KSIĘDZA RUDOLFA SCHNACKENBURGA

### Wstęp

Katowice doczekały się już kilku opracowań monograficznych, przy czym są to niemal wyłącznie publikacje historyczne. Kilka z nich, autorstwa Richarda Holtzego<sup>1</sup>, Georga Hoffmanna<sup>2</sup>, Władysława Nałęcza-Gostomskiego<sup>3</sup>, Stanisława Ziemby<sup>4</sup>, Lecha Szarańca<sup>5</sup> i Urszuli Rzewiczok<sup>6</sup>, oraz napisanych pod kierunkiem Władysława Długoborskiego i Henryka Zielińskiego<sup>7</sup>, Józefa Szaflarskiego<sup>8</sup>, Antoniego Barciaka, Ewy Chojeckiej i Sylwestra Fertacza<sup>9</sup>, stało się niezastąpionymi źródłami wiedzy o przeszłości miasta.

Katowice to połączone dwie historyczne tradycje, związane z dwoma centrami: z jednej strony z Pszczyną, z drugiej zaś – z Bytomiem. Właścicielami terenów dawnych i współczesnych Katowic byli Piastowie, Promnitzowie, Mieroszewscy, rodziny – Anhalt-Cöthen i Hohenlohe, Hochberg, Winckler i Tiele-Winckler<sup>10</sup>.

Jest to miasto młode, zbliżające się dopiero do 150. rocznicy swego istnienia. Miasto przy tym różniące się od tradycyjnego pojmowania tego pojęcia, bo brak tu typowego rynku czy stojącej na tym zwyczajowo już centralnym miejscu dostojnej budowli zwanej ratuszem, czyli domem, gdzie radzi się i podejmuje decyzje. Aglomeracja jednak specyficzna, bo przecież – jak każde miasto – ma swoje miejsca pamięci i rozpoznawalne symbole. Katowicki „Spodek”, podobnie jak gmach Sejmu Śląskiego i katedra Chrystusa Króla stały się powszechnie czytelnym

<sup>1</sup> R. Holtze, *Die Stadt Kattowitz. Eine kulturhistorische Studie*, Kattowitz 1871.

<sup>2</sup> G. Hoffmann, *Geschichte der Stadt Kattowitz*, Kattowitz 1895.

<sup>3</sup> W. Nałęcz-Gostomski, *Dzieje i rozwój Wielkich Katowic jako ośrodka górnośląskiego przemysłu i stolicy autonomicznego województwa śląskiego*, Katowice 1926.

<sup>4</sup> S. Ziemia, *Od Katowic do Stalinogrodu*, Kraków 1954<sup>2</sup>.

<sup>5</sup> L. Szaraniec, *Osady i osiedla Katowic*, Katowice 1996.

<sup>6</sup> U. Rzewiczok, *Zarys dziejów Katowic 1299-1990*, Katowice 2006.

<sup>7</sup> *Katowice 1922-1972*, red. W. Długoborski i H. Zieliński, Katowice 1972.

<sup>8</sup> *Katowice 1865-1945. Zarys rozwoju miasta*, red. J. Szaflarski, Katowice 1978.

<sup>9</sup> *Katowice. Środowisko, dzieje, kultura, język i społeczeństwo*, t. 1-2, red. A. Barciak, E. Chojecka, S. Fertacz, Katowice 2012.

<sup>10</sup> J. Tofilska, *Właściciele terenów współczesnych Katowic od XII do XVIII wieku*, w: *Katowice. Środowisko...*, t. 1, s. 146-154; A. Kuzio-Podrucki, *Właściciele terenów współczesnych Katowic od XIX wieku do 1939 roku*, w: *Katowice. Środowisko...*, t. 1, s. 154-170.

symbolem miasta, choć ten pierwszy przyćmił nieco ten drugi i trzeci, ważniejszy dla miasta i jego dziejów administracyjnych i kościelnych<sup>11</sup>.

## Katowice na przełomie wieków

Turysta zwiedzający Katowice będzie zdziwiony, słysząc, że 149 lat temu była tu jesszcze wieś zagrodnicza, założona około 1590 roku<sup>12</sup>. Rozwój wsi Katowice rozpoczął się wraz z budową berlińskiej kolei. Ostatni jej fragment, wiodący od Wrocławia ku wschodowi Prus odcinek Świętochłowice – Mysłowice z przystankiem „Katowice” – uroczyście otwarto 3 października 1846 roku. Ten dzień zaważył na dalszej historii Katowic, wówczas niewielkiej osady nad rzeką Rawą. Od tego momentu wieś Katowice zaczęła dynamicznie się rozwijać i nabierać znaczenia. W połowie XIX wieku do Katowic przybywało mnóstwo obcych sobie ludzi, kierujących się tylko własnym interesem, zwabionych reklamą, trzeźwo oceniających zalety nowego miejsca zamieszkania. Wśród nich zaczęli dominować robotnicy i urzędnicy, jedni ilością, drudzy postawą moralną. „Różnili się między sobą pochodzeniem, wiarą, mową, zwyczajem, wykształceniem i zamożnością – zauważył Richard Holze<sup>13</sup> – przyjeżdżali z sąsiednich miejscowości i powiatów, i pozostałych części Śląska, z dalekich niemieckich stron i spoza Niemiec, z prowincji i ze stolic, z odrębnymi poglądami (...). Był to czas nagłych kontrastów, niespójna równoczesność najrozmaitszych zjawisk, prawdziwy tygiel kulturowo-historyczny (...)”<sup>14</sup>. Mieszkańcami miasta zostali Niemcy, Polacy i Żydzi, którzy rozwijali tu przemysł i rzemiosło. Na przełomie XIX i XX wieku w śródmieściu duszpasterstwo dla nich prowadzone było w kościołach katolickich<sup>15</sup>: Niepokalanego Poczęcia NMP przy Holtzstraße (ul. Mariacka) oraz Świętych Apostołów Piotra i Pawła przy Nikolaistraße (ul. Mikołowska)<sup>16</sup>; kościele starokatolickim przy Wilhelmsplatz (Plac Wolności)<sup>17</sup>, świątyni protestanckiej przy Friedrichstraße (ul. Warszawska)<sup>18</sup> i Synagodze Wielkiej przy August-Schneiderstraße (ul. Mickiewicza)<sup>19</sup>.

Pierwszy plan zabudowy przestrzennej Katowic powstał w 1856 roku, na dziewięć lat przed uzyskaniem praw miejskich, z inicjatywy przemysłowca i przedsiębiorcy Friedricha Wilhelma Grundmanna<sup>20</sup>. Jego autorem był architekt Heinrich Moritz August Nottebohm<sup>21</sup>. Zgodnie z założeniami tego planu w Katowicach – małej i nic nieznaczącej jeszcze wiosce – wytyczone zostały dwa place: Wilhelmsplatz,

<sup>11</sup> A. Barciak, E. Chojecka, S. Fertacz, *Wprowadzenie*, w: *Katowice. Środowisko...*, t. 1, s. 13.

<sup>12</sup> *Villa Katowicze*. Zob. L. Musioł, *Materiały do dziejów Wielkich Katowic*, Katowice 1936, s. 15-16.

<sup>13</sup> R. Borkowy, *John Baidon i Richard Holtze oraz ich związki z miejscowością Belk*, w: *Śląsk bogaty różnorodnością kultur, narodów i wyznań*, Czerwonka-Leszczynny 2004, s. 35-46.

<sup>14</sup> R. Holtze, *Die Stadt Kattowitz...*, s. 19, 32-33, 40, 43.

<sup>15</sup> *Adreßbuch für Kattowitz. Schloß Kattowitz, Brynow, Hohenlohenhütte, Boguschütz-Zawodzie, Domb, Zaleze, Ellgoth-Idaweiche*, Kattowitz 1914, s. 59-60.

<sup>16</sup> H. Olszar, *Parafie Kościoła rzymskokatolickiego*, w: *Katowice. Środowisko...*, t. 1, s. 588.

<sup>17</sup> J. Myszor, *Mniejszości wyznaniowe*, w: *Katowice. Środowisko...*, t. 1, s. 640-644.

<sup>18</sup> J. Lipońska-Sajdak, *Dzieje parafii ewangelickiej*, w: *Katowice. Środowisko...*, t. 1, s. 629-640.

<sup>19</sup> J. Cohn, *Historia gminy synagogałnej w Katowicach na Górnym Śląsku*, Katowice 2004. Por. H. Dudala, *Gmina wyznaniowa żydowska (1866-1922)*, w: *Katowice. Środowisko...*, t. 1, s. 645-648.

<sup>20</sup> B. Snoch, *Górnośląski leksykon biograficzny*, Katowice 1997, s. 71-72.

<sup>21</sup> Tenze, *Górnośląski leksykon biograficzny. Suplement do wydania drugiego*, Katowice 2006, s. 83.

czyli dzisiejszy Plac Wolności, oraz Friedrichplatz, czyli dzisiejszy Rynek. Oba place połączyła główna ulica – obecna ulica 3 Maja – a dawne wiejskie drogi – do Mysłowic, Królewskiej Huty i Mikołowa – stawały się ulicami dochodzącymi do obu placów<sup>22</sup>.

Prawa miejskie Katowice otrzymały na podstawie rozporządzenia gabinetowego z 11 września 1865 roku, podpisanego przez króla pruskiego Wilhelma I Hohenzollerna i hrabiego Friedricha Albrechta zu Eulenburg, pruskiego ministra spraw wewnętrznych<sup>23</sup>. Wówczas z gminy Katowice (die Ortschaft Kattowitz) wydzielono same Katowice i utworzono na tym obszarze miasto na prawach ustalonych w ordynacji miejskiej z 30 maja 1853 roku<sup>24</sup>. W momencie powstania Katowice były miastem niemieckim. Po otrzymaniu zaś praw miejskich jako swój herb przyjęły dawne godło gminne – młot kuźniczy i kowadło<sup>25</sup>.

W rok później Katowice liczyły już 4 815 mieszkańców<sup>26</sup> i zajmowały powierzchnię 465 hektarów<sup>27</sup>. W 1910 roku w mieście przebywało 43 175 osób<sup>28</sup>. W tej liczbie przeważała ludność niemieckojęzyczna, licząca 36 900 osób, nad polskojęzyczną – 6 400 osób. Więcej było kobiet (22 066) niż mężczyzn (21 109). 374 mieszkańców należało do partii Centrum, 159 – Partii Narodowo-Liberalnej i 66 – Wolnomularskiej Partii Narodowej. Miastem rządził nadburmistrz (Oberbürgermeister) Alexander Pohlmann, zaś na czele wspólnot religijnych stali: ks. Viktor Schmidt (parafia mariacka) i ks. Johann Globisch (parafia Świętych Apostołów Piotra i Pawła), ks. Karl Müller (parafia starokatolicka), pastory: Hermann Voß i Wilhelm Vogt, rabini: Jakob Cohn i Philip de Hass<sup>29</sup>.

Obszar miasta zamykał się między obecnymi ulicami Graniczną<sup>30</sup>, Chorzowską<sup>31</sup>, Aleją Korfantego<sup>32</sup> i korytem Rawy<sup>33</sup>. Architektura Katowic przełomu XIX i XX wieku wyrażała aspiracje tych, którzy tu rządzą. Można powiedzieć, że miasto to odznaczało się instynktem nowoczesności, w którym dopatrywano się nawet „Małego Berlina”<sup>34</sup>.

W centrum rozwijających się Katowic budowano domy dla właścicieli sklepów i rzemieślników, a z czasem kamienice czynszowe na wynajem. Zajmowali je: lekarze, adwokaci, drogerzyści, urzędnicy, inżynierowie. Na początku XX wieku luksusowe katowickie mieszkania liczyły sześć – osiem pokoi. Pojawiło się w nich

<sup>22</sup> Ł. Skop, *Friedrich Wilhelm Grundmann*, <http://www.mmsilesia.pl/> [dostęp: 19.12.2013].

<sup>23</sup> G. Hoffmann, *Geschichte...*, s. 55-56.

<sup>24</sup> Zob. Städte-Ordnung für die sechs östlichen Provinzen der Preußischen Monarchie nr 24/3763, w: *Gesetz-Sammlung für die Königlichen Preußischen Staaten*, Berlin 1853, s. 261-290. Por. Z. Jedynek, *Katowice miastem*, w: *Katowice. Środowisko...*, t. 1, s. 265.

<sup>25</sup> M. Kaganiec, *Herby i pieczęci miast górnośląskich*, Katowice 2002, s. 17.

<sup>26</sup> W tej liczbie było: 3 354 katolików, 888 protestantów i 573 żydów. Zob. *Adreßbuch für Kattowitz...*, s. 21.

<sup>27</sup> 465 ha = 4,65 km<sup>2</sup>.

<sup>28</sup> W tej liczbie było: 31 031 katolików, 8 942 protestantów, 114 starokatolików, 2 975 żydów i 111 bez określonego wyznania. Zob. *Adreßbuch für Kattowitz...*, s. 23.

<sup>29</sup> Tamże, s. 23-24, 39.

<sup>30</sup> Dawna Freiligrathstraße.

<sup>31</sup> Dawna Königshütterstraße.

<sup>32</sup> Dawna Schlosstraße.

<sup>33</sup> W przeszłości Rawa była nazywana Roździanką. Zob. A. Plewako, *Działalność Kuźnicy Boguckiej w Katowicach*. Katowice 1985, s. 5-7.

<sup>34</sup> A. Barciak, E. Chojecka, S. Fertacz, *Wprowadzenie*, w: *Katowice. Środowisko...*, t. 1, s. 14.

światło elektryczne, centralne ogrzewanie, a nawet łazienki i ubikacje z bieżącą wodą; w kamienicach zaś windy.

Przy kopalniach i hutach powstawały familoki z mieszkaniami przeznaczonymi dla kilku lub kilkunastu rodzin robotniczych, które składały się z kuchni i izby paradnej. W 1907 roku zainstalowano w Katowicach 2 lampy elektryczne. Ich liczba szybko rosła i już w 1910 roku Katowice należały do najlepiej oświetlonych miast w regionie górnośląskim<sup>35</sup>.

Tradycyjna katowicka rodzina była trzypokoleniowa – dziadkowie, rodzice i dzieci. Najważniejszy był ojciec, który pracował i zapewniał rodzinie byt materialny. Zadaniem kobiety było sprawowanie opieki nad dziećmi i dbałość o dom. Można jednak powiedzieć, że w tej typowo patriarchalnej śląskiej rodzinie panował matriarchat. Mąż był głową i najważniejszą osobą rodu. Ale to żona sprawowała faktyczną i niepodzielną władzę w rodzinie. Dzieci wychowywano bardzo rygorystycznie. Rodzice byli bardzo powściągliwi w okazywaniu uczuć. Od najmłodszych lat uczono dzieci religijności, pracowitości, posłuszeństwa i szacunku wobec starszych. A obowiązującym i w pełni akceptowanym sposobem na wpojenie tych zasad było lanie. W każdym domu *bat wisiał stale za byfjmem*<sup>36</sup>.

Podstawowym produktem codziennego wyżywienia był chleb, który najczęściej wypiekano w domach. Na obiad rzadko jadało dwa dania. Najczęściej gotowano tzw. dania jednogarnkowe – *ajntopf*<sup>37</sup>. Bardzo popularne były żur i *wodzionka*<sup>38</sup>. Jeżeli podawano drugie danie, to zwykle były to ziemniaki i kotlety mielone – *karminadle*<sup>39</sup>. Zakupy robiono głównie na targu, który raz w tygodniu odbywał się na rynku w Katowicach, lub w sklepach kolonialnych, gdzie można było kupić świeżo paloną kawę w kilku gatunkach i przyprawy korzenne. Dla możniejszych klientów, katowickich mieszczan, otwarto w 1904 roku Dom Handlowy Braci Barasch (Warenhaus Gebrüder Barasch), który zlokalizowany był przy dzisiejszej ulicy 3 Maja 9. Można było tam kupić nie tylko biżuterię, odzież, obuwie, dywany, meble i tzw. zabytkowe towary, czyli lampy, rzeźby dekoracyjne, elementy mieszkań; ale także odpocząć w kawiarni na II piętrze. Na wszystkie piętra dowoziła klientów elektryczna winda<sup>40</sup>.

Życie towarzyskie i kulturalne najczęściej prowadzono w domach. Bardzo popularne było wspólne koncertowanie. Mieszkańcy miasta znani byli ze swego zamiłowania do muzyki. W bogatych domach grano na fortepianie, w skromniejszych – na harmonii, wiele osób opanowało tajniki gry na skrzypcach czy flecie. Często tworzone zespoły muzyczne złożone z rodziny i sąsiadów. Wybudowana w 1873 roku sala Reichshalle przy Karlstraße (dzisiejsza ul. Sokolska), gdzie obecnie mieści się siedziba Filharmonii Śląskiej, pozwalała na organizację koncertów, zjazdów i innych masowych imprez. W październiku 1907 roku otwarto w Katowicach Teatr Miejski (Stadttheater), w którym zaprezentowano premierowe

<sup>35</sup> J. Lipońska-Sajdok, *Bogaci do kamienic, ubodzy do familoków*, <http://katowice.gazeta.pl/> [dostęp: 20.12.2013].

<sup>36</sup> *Bat wisiał stale za byfjmem* – bat był zawieszony stale za kredensem kuchennym.

<sup>37</sup> Hasło: *eintopf*, w: *Słownik zapożyczeń niemieckich w polszczyźnie*, red. M. Łaziński, Warszawa 2008, s. 55.

<sup>38</sup> *Wodzionka* albo *brotzupa* (niem. *Brotsuppe*) – regionalna potrawa śląska, której podstawą są czerstwy chleb, czosnek, tłuszcz i wrzątek. Zob. B. i A. Podgórcy, *Słownik gwar śląskich. Godomy po naszymu, czyli po śląsku*, Katowice 2008, s. 312.

<sup>39</sup> *Karminadle* (*karbinadle, kardinadle*) – potrawa kuchni śląskiej przygotowywana tradycyjnie z mięsa wieprzowego. Zob. E. Łabońska, *Śląska kucharka doskonała*, Katowice 1990.

<sup>40</sup> J. Lipońska-Sajdok, *Bogaci do kamienic...*

przedstawienie *Wilhelm Tell* według Friedricha Schillera<sup>41</sup>. W tym samym czasie powstały w Katowicach pierwsze kina. Najstarsze nazywało się „Colosseum” i mieściło się przy Grundmannstraße 7 (obecna ul. 3 Maja). Po nim otwarto kolejne, „Apollo”, przy Querstraße 17 (dzisiejsza ul. Staromiejska), „Palast Theatre” – przy Sedanstraße 10 (dzisiejsza ul. Mieleckiego) oraz istniejące do dziś kino „Rialto” – przy Johannesstraße 24 (obecnie ul. św. Jana)<sup>42</sup>.

Pierwsza szkoła elementarna powstała we wsi Katowice jeszcze w 1827 roku. Była to szkoła katolicka, składająca się z jednej klasy i jednego nauczyciela. Budynek szkoły znajdował się przy obecnej ulicy Pocztowej – w miejscu, na którym dziś mieści się poczta. W 1867 roku, w dwa lata po uzyskaniu praw miejskich przez Katowice, szkoła liczyła 5 klas i 580 uczniów. Na ich potrzeby wybudowano nowy dwunastoklasowy budynek przy Mühlstraße (obecna ul. Młyńska) w miejscu, gdzie dzisiaj znajduje się Urząd Miasta Katowice. W tamtych czasach rok szkolny rozpoczynał się i kończył 1 kwietnia lub na Wielkanoc. Uczniowie mieli 42 dni wakacji, które podzielone były na dwie części: letnią, w okresie żniw, i jesienną, przeznaczoną na pomoc w wykopkach. Ponadto dzieci miały jeszcze 10 dni ferii w okresie świąt Bożego Narodzenia, dwa tygodnie w okresie Wielkanocy i tydzień z okazji Zielonych Świątek. Pod koniec XIX wieku wprowadzono do katowickich szkół nowy program z elementami anatomii, przyrody, biologii, geografii, matematyki i fizyki. Naukę ułatwiały nieznanne dotąd pomoce dydaktyczne, takie jak globus i mapy. Nowością były też lekcje gimnastyki. 9 października 1871 roku w budynku szkoły elementarnej przy ulicy Młyńskiej dokonano otwarcia nowej placówki edukacyjnej – pierwszego w Katowicach gimnazjum, które z czasem przekształciło się w do dziś istniejące i renomowane liceum im. Adama Mickiewicza. Jego nową lokalizację wyznaczono później przy August-Schneiderstraße (obecna ul. Mickiewicza). Do nowego budynku gimnazjum przeniosło się w rocznicę swojego powstania, 9 października 1900 roku<sup>43</sup>.

W 1892 roku zaczęła funkcjonować w Katowicach pierwsza linia tramwajów konnych. W 1896 roku uruchomiono też pierwszą linię parowej kolei wąskotorowej na trasie Katowice – Siemianowice, a w następnym roku na trasie Katowice – Dąb. Dwa lata później, w 1898 roku, uruchomiono pierwszą linię tramwajową z trakcją elektryczną. W 1907 roku były już trzy linie tramwajów elektrycznych, które łączyły Katowice z Bytomiem, Królewską Hutą, Siemianowicami, Szopienicami i Mysłowicami. W 1910 roku spółka Śląskie Kolejki przedstawiła dokładny przebieg planowanej trasy do Parku Południowego, która miała prowadzić ul. Kościuszki z odgałęzieniem do Idaweiche, czyli Ligoty-Panewnik. Tramwaj miał jechać ulicami: Żwirki i Wigury (Gründstraße), Raciborską (Kronprinzenstraße), Adamskiego i Mikołowską, aż do końcowego przystanku przy gospodzie *Fürstenhof*, działającej w budynku mającym obecnie adres ul. Franciszkańska 2 i 4. Kontrakt jednak zerwano. Ponowne rozpoczęcie inwestycji stało się niemożliwe, gdyż wybuchła I wojna światowa. W 1906 roku zakończono rozbudowę dworca kolejowego, który dziś nazywamy „starym”. Do budynku najstarszego, pochodzącego z lat siedemdziesiątych XIX wieku, dobudowano od strony wschodniej i zachodniej hale dworcowe i pawilony przeznaczone na restauracje, zaprojektowane

<sup>41</sup> D. Fox, *Deutschem Wort – Deutscher Art. Teatr Miejski w Katowicach (1907-1922)*, w: *Katowice. Środowisko...*, t. 2, s. 191-211.

<sup>42</sup> J.F. Lewandowski, *Kina i kultura filmowa*, w: *Katowice. Środowisko...*, t. 2, s. 212-217.

<sup>43</sup> R. Holtze, *Die Stadt Kattowitz...*, s. 56.

w stylu secesyjnym. Katowicki dworzec zaliczany był wtedy do najładniejszych i największych obiektów tego typu w tej części cesarstwa niemieckiego<sup>44</sup>.

Sto lat temu katowiczanie myli zęby proszkiem, ręce – ługiem i nie znali kremów. Wśród mieszkańców miasta często wybuchały epidemie cholery, odry, tyfusu, dyfterytu, szkarlatyny i ospy<sup>45</sup>. Kiedy Katowice uzyskały prawa miejskie, znajdowały się tutaj tylko dwa kanały ściekowe. Jednak dzięki nałożonemu na ludność specjalnemu podatkowi, tzw. Kanalrente, przeznaczonemu na rozbudowę sieci kanalizacyjnej miasta, ich liczba szybko rosła. Pierwszy wodociąg w Katowicach powstał w 1887 roku. Składał się z sieci rur o długości blisko 13 kilometrów. Woda pochodziła z kopalni „Kleofas”, gdzie w szybie głównym odkryto żyłą wodną. Stąd pompowano ją do zbiornika o pojemności 1000 m<sup>3</sup> na wzgórzu Beaty w obecnym Parku Kościuszki<sup>46</sup>.

W 1867 roku otwarto w Katowicach, przy obecnej ulicy Plebiscytowej – wtedy Lazarettstrasse – szpitalik na 14 łóżek. We wrześniu 1874 roku nastąpiło otwarcie, przy dzisiejszej ulicy Markiewki, kolejnej placówki służby zdrowia, w tym na 30 łóżek wraz z apteką. Szpital ten, prowadzony przez ojców bonifratrów, przeznaczony był dla górników zatrudnionych w okolicznych kopalniach oraz dla miejscowej ludności. W 1882 roku uruchomiono w nim oddziały specjalistyczne: zakaźny, okulistyczny, laryngologiczny, chirurgiczny, neurologiczny i dermatologiczny. 1 czerwca 1895 roku otwarto przy dzisiejszej ulicy Francuskiej największy w okolicy szpital z kliniką okulistyczną i „kliniką dla chorób nosowych i gardlanych”. Łącznie było tu 450 łóżek. W 1900 roku Katowice wzbogaciły się o kolejną lecznicę przy obecnej ul. Warszawskiej. Szpital ten prowadzony był przez siostry elżbietanki. W 1904 roku powstał pierwszy szpital miejski przy dzisiejszej ulicy Raciborskiej. W 1895 roku przy obecnej ulicy Mickiewicza powstała łaźnia miejska. Nie była ona jednak zbyt popularna. Ceny za kąpiele skalkulowano zbyt wysoko i uboższych mieszkańców nie było na nie stać. A bogatsi mieszczańie mieli własne łaźienki. W 1907 roku Katowice, jako pierwsze miasto na Górnym Śląsku, otrzymały mechaniczną i biologiczną oczyszczalnię ścieków<sup>47</sup>.

## Tożsamość mieszkańców

Katowice wyrosły niemal w błyskawicznym tempie jako miasto duże, ale przy tym jako twór obcy, o kulturze obcej wobec tego, co tu dotąd było. Symbolicznie niejako starą, rozpadającą się karczmę, znaną z litografii Ernsta Knippla<sup>48</sup>, miejsce spotkań miejscowych elit, zastąpił wybudowany *vis-à-vis* nowoczesny hotel, o jakże symbolicznej, pochodzącej jednak od nazwiska właściciela nazwie „Welt”, stanowiący również miejsce spotkań miejscowych elit, tyle że już obcych w stosunku do miejscowej ludności<sup>49</sup>. W ciągu 149 lat była ona zmuszona szukać

<sup>44</sup> P. Nadolski, *Transport, w: Katowice. Środowisko...*, t. 1, s. 703-709.

<sup>45</sup> J. Lipońska-Sajdok, *Bogaci do kamienic...*

<sup>46</sup> Zob. P. Nadolski, *Wodociągi, energetyka, gazownictwo, w: Katowice. Środowisko...*, t. 1, s. 717-727. Por. W. Janota, *Katowice między wojnami. Miasto i jego sprawy 1922-1939*, Łódź 2010, s. 42.

<sup>47</sup> J. Lusek, *Tworzenie i struktura opieki medycznej do 1922 roku, w: Katowice. Środowisko...*, t. 1, s. 666-680.

<sup>48</sup> J. Moskal, *Bogucice, Załęże et nova villa Katowice. Rozwój w czasie i przestrzeni*, Katowice 1993, s. 23.

<sup>49</sup> L. Lipońska-Sajdak, *Karczmy, hotele, restauracje, kawiarnie, w: Katowice. Środowisko...*, t. 1, s. 727-733.

swojej tożsamości w zmieniających się warunkach kulturowych i przy zmieniającej się przynależności politycznej, czego efektem są sprzeczne ze sobą ideowo pomniki: Armii Czerwonej i Ofiar Katynia, Józefa Piłsudskiego i Wojciecha Korfantego, Trudu Górniczego i Ofiar Kopalni „Wujek”. Oblicze miasta wyznaczają też szyby kopalniane, spełniające dziś funkcję atrapy dla centrum handlowego, sklepu z dywanami czy muzeum – w mieście kojarzonym jednoznacznie z tak bardzo wybujałym mitem górnika. W Katowicach – w zachowanej symbolice pamięci – dawało się bodaj najbardziej odczuć ducha propagandy. Zadaniem mieszkańców miasta było przywołanie – za Krzysztofem Pomianem – trzeciego wymiaru pamięci, tej krytycznej w konfrontacji z pamięcią „zwycięzców” i pamięcią „pokonanych”<sup>50</sup>.

Katowice stanowią doskonały *poligon* badawczy dla historyka. Dodajmy, *poligon* słabo eksploatowany. W badaniach zaś łatwo dostrzec spłykanie problemów tylko do industrializacji i modernizacji. A przecież Katowice to też dzieje każdego z jej mieszkańców. Wielu z nich ma tu swoje miejsca pamięci – nazwy ulic i placów oraz epitafia i napisy na murach kościołów i kamienic.

### Kamienica przy ul. Żwirki i Wigury 10

W 2014 roku w Katowicach przybyło nam jeszcze jedno miejsce pamięci, jako wspólne nasze dziedzictwo. Jest to kamienica przy ul. Żwirki i Wigury 10 – przy dawnej Grünstraße 10, wzniesiona w latach 1910–1911 przez mistrza budowlanego Paula Überreitera z Królewskiej Huty (Grundstraße 14), administrowana przez Eugena Orglera<sup>51</sup>. W tym domu, w mieszkaniu nr 1<sup>52</sup>, w poniedziałek, 5 stycznia 1914 roku, „przed południem 15 minut po godzinie szóstej” („vor mittags um halb ein viertel”) urodził się Rudolf Schnackenburg<sup>53</sup>. W kamienicy Orglera mieszkali – zgodnie z zapisem w *Geburtenbuch* – jego rodzice: ojciec – dyplomowany inżynier górnictwa Robert Otto Albert Maria Leopold Schnackenburg, urodzony 4 marca 1883 roku<sup>54</sup> w Świeciu nad Osą<sup>55</sup>, wyznania ewangelickiego, i matka – Anna Maria z domu Christ, wyznania katolickiego<sup>56</sup>. Miał o rok starszego brata – Jana.

Obecnie już wiemy – mówiąc językiem biblijnym – kim zostało to dziecko. Papież Benedykt XVI w *Przedmowie* do swej książki *Jezus z Nazaretu* nazwał

<sup>50</sup> A. Barciak, E. Chojecka, S. Fertacz, *Wprowadzenie*, w: *Katowice. Środowisko...*, t. 1, s. 13-15.

<sup>51</sup> Archiwum Zakładowe Urzędu Miasta w Katowicach, Akta budowlane – ul. Żwirki i Wigury 10, sygn. 1/2600.

<sup>52</sup> *Adreßbuch für Kattowitz...*, s. 270.

<sup>53</sup> Archiwum Urzędu Stanu Cywilnego w Katowicach, *Geburtenbuch*, R. 1914, nr 40.

<sup>54</sup> Jego rodzicami byli: konstruktor maszyn i właściciel młyna w Świeciu nad Osą Leopold Bernard Schnackenburg i Jadwiga z domu Pflücker, zaś jego rodzeństwem: Gertruda, Dawid, Małgorzata, Maria, Klara Jadwiga, Robert i Hubert. Prapradziadkami ks. Rudolfa Schnackenburga byli: młynarz Natanael Schnackenburg i Katarzyna Riesemann, dziadkami: młynarz Dawid Schnackenburg i Joanna Granzin – mieszkańcy Świecia nad Osą, którzy byli związani z parafią luterańską w Lisnowie (niem. Gross Leistenau), w obecnym pow. grudziądzkim, w województwie kujawsko-pomorskim. Zob. *Hinweise zur Familienforschung in Westpreußen. Datenbank westpreussischen Personen und Familien*, <http://www.westpreussen.de/einwohner/?m=surnames&sn=Schnackenburg/> [dostęp: 15.01.2014].

<sup>55</sup> Świecie nad Osą (niem. Schwetz in Westpreußen) – wieś położona obecnie w powiecie grudziądzkim, w województwie kujawsko-pomorskim.

<sup>56</sup> Zob. aneks.



ks. Rudolfa Schnackenburga „najwybitniejszym katolickim egzegetą niemieckojęzycznym drugiej połowy XX wieku”<sup>57</sup>. Został on w ten sposób uhonorowany przez Ojca Świętego za swoje największe dzieło – *Osobę Jezusa Chrystusa w zwierciadle czterech Ewangelii*<sup>58</sup>, a także za pracę nad przekładem Biblii niemieckiej po Soborze Watykańskim II, nazwanym *Einheitsübersetzung*, oraz za udział w rewizji Biblii Marcina Lutera<sup>59</sup>.

Rodzina Schnackenburgów opuściła Grünstraße 10 w Katowicach w trudnym momencie I wojny światowej – już w 1914 roku na jednym z jej frontów zginął ojciec Rudolfa Schnackenburga. Wraz z matką – wdową i bratem Janem<sup>60</sup> Rudolf spędził dzieciństwo w Legnicy i tam w obecnym kościele Franciszkanów pw. św. Jana Chrzciciela przystąpił do I Komunii świętej. Jego matka, która już nie wyszła za mąż, aby zapewnić utrzymanie dla rodziny, otworzyła we własnym domu internat dla gimnazjalistów.

W 1932 roku Rudolf ukończył Gymnasium Johanneum (dawne Königliches Ritterakademie zu Liegnitz)<sup>61</sup>, osiągając na maturze wynik 1,0<sup>62</sup>. Stamtąd wyruszył za bratem do Wrocławia, aby studiować teologię. Biskup wrocławski zaproponował mu studia w Rzymie i pobyt w *Collegium Germanicum*. Pozostał jednak we Wrocławiu<sup>63</sup>. Wspierał go wikariusz parafii katedralnej we Wrocławiu, ks. dr Otto Kuß, późniejszy profesor nowotestamentalnej egzegezy i hermeneutyki biblijnej w Paderborn i Monachium<sup>64</sup>. Po studiach na Wydziale Teologii Katolickiej Uniwersytetu Wrocławskiego, 1 sierpnia 1937 roku przyjął święcenia kapłańskie z rąk kard. Adolfa Bertrama. 17 grudnia 1937 obronił dysertację *Der Glaube im vierten Evangelium – Wiara w czwartej Ewangelii*<sup>65</sup>, przygotowaną pod kierunkiem ks. Friedricha Wilhelma Maiera, charyzmatycznego profesora nowotestamentalnej egzegezy<sup>66</sup>. Wcześniej, bo od 10 listopada 1937

<sup>57</sup> J. Ratzinger/Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu*, cz. I: *Od chrztu w Jordanie do Przemienienia*, Kraków 2008, s. 6-7.

<sup>58</sup> R. Schnackenburg, *Die Person Jesu Christi im Spiegel der vier Evangelien*, Freiburg 1998.

<sup>59</sup> S. Pisarek, *Rudolf Schnackenburg (1914-2002) – wspomnienie pośmiertne*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” [dalej: SSHT] 36,2 (2003), s. 577-581.

<sup>60</sup> Ks. Jan Schnackenburg – urodzony 20.08.1912 r., przyjął święcenia kapłańskie 5.04.1936 r. we Wrocławiu, był wikariuszem w Strzegomiu (Striegau). Zob. *Hanbuch der Erzbistums Breslau für das Jahr 1938*, Breslau [1938], s. 108; *Hanbuch der Erzbistums Breslau für das Jahr 1942*, Breslau [1942], s. 94.

<sup>61</sup> „Johanneum” w Legnicy było szkołą dla ewangelickich nauczycieli i uczniów, założoną w 1646 r. przez Jerzego Rudolfa, księcia legnicko-brzesko-wołowskiego. W 1708 r. szkołę przekształcono w Akademię Rycerską dla śląskiej szlachty obu wyznań na wzór Wiedeńskiej Akademii Rycerskiej. W 1811 r. władze pruskie dokonały jej upaństwowienia. Zob. *Dolny Śląsk. Monografia historyczna*, red. W. Wrzesiński, Wrocław 2006, s. 300.

<sup>62</sup> Najwyższy stopień w ówczesnej niemieckiej skali ocen.

<sup>63</sup> J. Gnilka, *Rudolf Schnackenburg (1914-2002)*, w: C. Breytenbach, R. Hoppe, *Neutestamentliche Wissenschaft nach 1945. Hauptvertreter der deutschsprachigen Exegese in der Darstellung ihrer Schüler*, Neukirchen-Vluyn 2008, s. 110-117.

<sup>64</sup> Zob. *Hanbuch der Erzbistums Breslau für das Jahr 1942*, Breslau [1942], s. 6. Por. W. Myszor, *Ks. prof. Paul Bormann*, SSHT 37,1 (2004), s. 174.

<sup>65</sup> Zob. R. Schnackenburg, *Der Glaube im vierten Evangelium*, Verlag Robert Nischovsky, Breslau 1937, ss. 48. Por. Hasło: *Schnackenburg Rudolf*, w: *Deutsche Biographische Encyclopädie der Theologie und der Kirchen*, red. B. Moeller, B. Jahn, t. 2: M-Z, München 2005, s. 1208.

<sup>66</sup> E. Kleinedam, *Die katholisch-theologische Fakultät der Universität Breslau 1811-1945*, Köln 1962, s. 114, 140. Por. G. Stachel, *Friedrich Wilhelm Maier*, w: *Tendenzen der Theologie im 20 Jahrhundert*, Hrsg. H.J. Schultz, Stuttgart 1967.

– w trudnych czasach nazizmu, a następnie II wojny światowej<sup>60</sup> – służył wspólnocie katolickiej archidiecezji wrocławskiej przy kościele pw. Świętych Aniołów Stróżów w Wałbrzychu<sup>67</sup>, znajdującym się przy ówczesnej Mühlenstraße 17<sup>68</sup>. W duszpasterstwie parafialnym współpracował z proboszczem, ks. dziekanem Albertem Klennerem, i księżmi wikarymi: Maxem Nowotnym, Ottonem Nowackim i Wiktorem Kolodziejem<sup>69</sup>. Po zakończeniu działań wojennych był w Bolesławcu<sup>70</sup> duszpasterzem Niemców, których usuwano na Zachód, jak i Polaków – znał również język polski – którzy napływali ze Wschodu<sup>71</sup>. W 1946 roku został jednak zmuszony przez komunistyczne władze polskie do wyjazdu do Niemiec<sup>72</sup>. Na terenie Bawarii i Frankonii oraz Nadrenii Północnej-Westfalii kontynuował swoją posługę kapłańską i rozwijał działalność naukową w Dillingen nad Dunajem, Paderborn i Würzburgu, stając się znanym egzegetą oraz duchowym przewodnikiem dla Wspólnoty Sant’Egidio w Würzburgu<sup>73</sup>.

Zmarł w środę, 28 sierpnia 2002 roku w Erlabrunn nad Menem, 10 km na północny zachód od centrum Würzburga, w 88. roku życia i 65. roku kapłaństwa<sup>74</sup>.

Ks. Rudolf Schnackenburg został nazwany przez Thomasa Södinga „pionierem i pasterzem” w kontekście czasów, w których przyszło mu żyć i działać na polu kościelnym i naukowym<sup>75</sup>. W opinii wielu osób był człowiekiem skromnym, dyskretnym, pełnym umiaru; ale dalekim od ustepliwości, niejasności i niepewności. Był zdyscyplinowanym pracownikiem nauki, egzegetą wielkiego formatu. Posiadał wnikliwy umysł, ostrą zdolność oceniania i pewny instynkt, który miał przed oczami kościelne *Sitz im Leben*. Był też mądrym wydawcą, który doprowadził „Biblische Zeitschrift” do poziomu wiodących międzynarodowych czasopism naukowych z zakresu egzegezy. Jego książki są również dokumentami śląskiej miłości do Kościoła. Zawsze pozostał kapłanem, który urodził się w Katowicach<sup>76</sup>.

<sup>67</sup> Niem. Waldenburg in Schlesien – zu den heiligen Schutzengeln. Jest to główna świątynia Wałbrzycha, zbudowana w latach 1898–1904 w stylu neogotyckim jako jedno z ostatnich dzieł Alexisa Langer’a. Na terenie parafii znajduje się obecnie Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej – Pani Wałbrzycha.

<sup>68</sup> *Adressbuch für die Stadt Waldenburg in Schlesien*, Waldenburg i. Schles. 1939, s. 64.

<sup>69</sup> *Hanbuch der Erzbistums Breslau für das Jahr 1938*, Breslau [1938], s. 113; *Hanbuch der Erzbistums Breslau für das Jahr 1941*, Breslau [1941], s. 92.

<sup>70</sup> Niem. Bunzlau.

<sup>71</sup> Por. K. Dola, *Katolicy narodowości niemieckiej na Śląsku po 1945 r.*, w: *1000 lat diecezji wrocławskiej. Dziedzictwo i posłannictwo śląskiego Kościoła*, red. M. Hirschfeld, M. Trautmann, Dülmen 2001, s. 331-339.

<sup>72</sup> Por. J. Pater, *Ks. infułat dr Karol Milik jako rządcą archidiecezji wrocławskiej w latach 1945-1951*, Wrocław 2012, s. 44-100.

<sup>73</sup> *Wspólnota Saint’Egidio* zrodziła się w Rzymie w 1968 r., po Soborze Watykańskim II z inicjatywy niespełna dwudziestoletniego chłopaka – Andrei Riccardiego. Zebrał on grupę licealistów, aby słuchać i wspólnie wcielać w życie Ewangelię. Odniesieniem była dla nich pierwsza wspólnota chrześcijańska z Dziejów Apostolskich i postać św. Franciszka z Asyżu. Dziś jest to ruch ludzi świeckich, do którego należy ponad 50 000 osób, zaangażowanych w ewangelizację i służbę biednym w Rzymie, we Włoszech oraz w ponad 70 krajach. Wszystkie lokalne wspólnoty Sant’Egidio rozproszone po świecie żyją tą samą duchowością, a fundamenty charakteryzujące drogę wspólnoty to: modlitwa, przekazywanie Ewangelii, solidarność z biednymi, ekumenizm i dialog. Zob. *Community of Saint’Egidio*, <http://www.sanintegido.org/> [dostęp: 19.12.2013].

<sup>74</sup> S. Pisarek, *Rudolf Schnackenburg...*, s. 577-578.

<sup>75</sup> T. Söding, *Schnackenburgallee Rudolf*, w: *Neue Deutsche Biographie*, Bd 23, Berlin 2007, s. 277 f.

<sup>76</sup> S. Pisarek, *Rudolf Schnackenburg...*, s. 579-581.

**ANEKS**

Archiwum Urzędu Stanu Cywilnego w Katowicach  
Geburtenbuch  
Nr 40

Kattowitz am 10 Januar 1914

Vor dem unterzeichneten Standesbeamten erschien heute, der Persönlichkeit nach duns sein Familien anerkannt, der diplom. Ingenieur Robert Otto Albert Leopold Schnackenburg, Wohnhaft in Kattowitz, Grünstraße 10, ewangelischer Religion und zeigte an, daß von der Anna Maria Schnackenburg, geborenen Christ, seiner Ehefrau, katholischer Religion, wohnhast bei ihn, zu Kattowitz in seiner Wohnung am fünften Januar des Jahres tausend neunhundert vierzehn vor mittags um halb ein viertel Uhr ein Kanbe geboren worden sei und daß das Kind die Vornamen Rudolf Bernhard Hubert erhalten habe.

Vorgelesen, genehmigt und unterschreiben  
Robert, Otto, Albert, Leopold Schnackenburg  
Der Standesbeamtem Zeihe (unterschrift)

\*\*\*

Archiwum Urzędu Stanu Cywilnego w Katowicach  
Księga Urodzeń  
Nr 40

Katowice, 10 stycznia 1914 r.

Przed podpisany tutaj urzędnikiem państwowym stawił się dzisiaj dypłomowany inżynier Robert Otto Albert Maria Leopold Schnackenburg, zamieszkały w Katowicach, ulica Zielona 10<sup>77</sup>, wyznania ewangelickiego, i wskazał, że z Anny Marii Schnackenburg z domu Christ, jego żony, wyznania katolickiego, zamieszkałej u niego w Katowicach, w jego mieszkaniu 5 stycznia 1914 roku<sup>78</sup>, przed południem 15 minut po godzinie szóstej urodził się chłopiec płci męskiej i że dziecko otrzymało imiona: Rudolf Bernard Hubert.

Przeczytano, zatwierdzono i podpisano  
Robert Otto Albert Leopold Schnackenburg  
Urządnik Stanu Cywilnego Zeihe (podpis)

---

<sup>77</sup> Obecnie ul. Żwirki i Wigury 10.

<sup>78</sup> Poród nastąpił w poniedziałek.



Zdj. 1. Kattowitz, Grünstraße – Katowice, ul. Zielona (obecnie ul. Żwirki i Wigury)

Źródło: [http://commons.wikimedia.org/wiki/File:Kattowitz\\_-\\_Gr%C3%BCnstrasse.JPG?uselang=pl](http://commons.wikimedia.org/wiki/File:Kattowitz_-_Gr%C3%BCnstrasse.JPG?uselang=pl)  
[dostęp: 17.01.2014]



Zdj. 2. Katowice, ul. Żwirki i Wigury. W kamienicy pod numerem 10 (widok obecny), której właścicielem był Überreiter, mieszkała rodzina Schnackenburgów

Źródło: Krystian Gryglaszewski



Zdj. 3. Katowice – widok kamienicy przy ul. Żwirki i Wigury 10  
Źródło: Krystian Grygłaszewski



Zdj. 4. Erlabrunn nad Menem – miejsce śmierci ks. Rudolfa Schnackenburga  
Źródło: <http://weinort-erlabrunn.de/index.php/>  
[dostęp: 17.01.2014]